

DANUTA STRZELECKA

ur. 1932; Niedzwica Kościelna



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, życie codzienne, okupacja niemiecka

Żona majora prowadziła lokal dla Niemców

To była żona wysokiego oficera sztabowego, który był w niewoli. Ona prowadziła cukiernię, prowadziła jakąś tam fabryczkę cukierków, jakieś rolmopsy robiła, różne rzeczy. Po prostu starała się utrzymać. Ale później otworzyła lokal Nur fur Deutsche. No i później jej syn, później szanowany docent i chyba już profesor medycyny, chodził z opaską Hitlerjugend na rękawie. Córka skończyła medycynę, wyszła za mąż, wyjechała z Lublina. Moja rówieśnica zresztą, w równoległych klasach śmy były. Notabene tego chłopaka moja siostra uratowała przed aresztowaniem, bo akurat NKWD poszło do nich do domu. I ona przypilnowała tego chłopaka jak wracał do domu. No i powiedziała mu: „Słuchaj, uciekaj, bo po ciebie przyszli” No i on z miejsca w tył zwrot, no i ocalał. I tak jak mówię, później skończył medycynę, był bardzo szanowanym lekarzem. A pan major jak wrócił zorientował się co jest, jak jest, szybko zgłosił się do wojska z powrotem, i pojechał do Olsztyna, tam objął jakąś funkcję dość wysoką. Na wakacje zabrał swoją córkę i właśnie moją siostrę, w podziękowaniu za ocalenie tego syna. I tam całe wakacje w Olsztynie obie dziewczyny spędziły. A później przyjechały właśnie z tą córką, zaczęłyśmy chodzić do jednej szkoły, bo byłyśmy rówieśnicami. W ogóle to ta pani majorowa była bardzo przyjemną, sympatyczną kobietą, i z moją mamą dość zaprzyjaźnioną. Tylko ja jeszcze wtedy o wielu rzeczach nie miałam pojęcia i nie miałam jej za złe, a później okazało się, co i jak. I mi został taki wielki absmak.

Data i miejsce nagrania	2012-03-05, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"